

ARCHITEKTURA

CZASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

8-A/2012

ZESZYT 30

ROK 109

ISSUE 30

YEAR 109

BEATA FORTUNA-ANTOSZKIEWICZ, JAN ŁUKASZKIEWICZ*

OBSADZANIE DRÓG DRZEWAMI OWOCOWYMI W POLSCE – TRADYCJA I WSPÓŁCZESNOŚĆ (XIX/XX W.)

FRUIT TREES PLANTINGS ALONG ROADS IN POLAND – TRADITION AND PRESENT (19TH/20TH CENTURY)

Streszczenie

Drzewa owocowe w sadach lub jako pojedyncze egzemplarze rosnące przy domach to jeden z najważniejszych elementów ogrodów użytkowych. Pod koniec XIX w. szeroko propagowano dodatkowy sposób ich wykorzystania – do obsadzania dróg (publicznych, w obrębie gospodarstw i założeń parkowych), a także wzdłuż linii kolejowych. Doceniono tym samym, obok podstawowego waloru użytkowego (owocowanie), także walor estetyczny (piękne, obfite wiosenne kwitnienie) oraz znaczenie krajobrazowe (zadrzewienia przydrożne) z całą gamą swoich specyficznych funkcji (technicznych, biocenotycznych, społecznych). Propagatorem tej idei był np. „Ogrodnik Polski” (wyd. XIX/XX w.), redagowany m.in. przez F. Szaniora i E. Jankowskiego. W ostatnich latach można zaobserwować niejako renesans tej formy wykorzystania drzew i krzewów owocowych.

Słowa kluczowe: architektura krajobrazu, drzewa owocowe, nasadzenie komunikacyjne

Abstract

Fruit trees kept in orchards or as individuals planted around dwelling-places are one of the most important garden utility components. At the end of 19th century the idea of additional application of such trees was widely propagated – fruit trees plantings along roads (with the public access, around households and in parks) as well as in the vicinity of railroads. In this way a main asset utility (fruiting), the aesthetic value (beautiful, rich spring flowering) and the importance of landscape (roadside trees) with a range of its specific functions (technical, biocenotic, social) were much appreciated. The proponent of this idea was in example a biweekly „Ogrodnik Polski” (The Polish Gardener) – published in the 19th and 20th century and edited by F. Szanior and E. Jankowski. In recent years, one can observe a kind of renaissance of this form of application of trees and shrubs.

Keywords: landscape architecture, fruit trees, trees plantings along roads

* Dr inż. Beata Fortuna-Antoszkiewicz, dr inż. Jan Łukaszkiewicz, Katedra Architektury Krajobrazu, Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

1. WPROWADZENIE

Drzewa owocowe w sadach lub jako pojedyncze egzemplarze rosnące przy domach to jeden z najważniejszych elementów ogrodów użytkowych. Pod koniec XIX w. szeroko propagowano również inny sposób ich wykorzystania – do obsadzania dróg (publicznych i w obrębie prywatnych majątków), a nawet wzdłuż linii kolejowych. Doceniono tym samym, obok podstawowego waloru użytkowego (owocowanie), także walor estetyczny (interesujące pokroje, piękne i obfite wiosenne kwitnienie) oraz znaczenie krajobrazowe jako bardzo cennych zadrzewień przydrożnych, z całą gamą swoich specyficznych funkcji technicznych (ochrona podróżnych przed nadmiernym słońcem podczas letnich upałów, osłona drogi przed wiatrem lub nawiewanym śniegiem, wyznaczenie przebiegu traktu podczas śnieżnych zimowych nocy, gdy łatwo zgubić drogę).

Propagatorem tej idei na ziemiach polskich był w dużej mierze „Ogrodnik Polski”, wydawany od 1879 r., a redagowany m.in. przez Edmunda Jankowskiego i Franciszka Szaniara, wybitnych postaci związanych z ogrodnictwem i planowaniem założeń ogrodowych, zasłużonych na polu edukacyjnym i projektowym. „Ogrodnik Polski” był to dwutygodnik poświęcony wszystkim gałęziom ogrodnictwa. Wydawany od początku w Warszawie, najpierw w drukarni Józefa Sikorskiego przy ul. Mazowieckiej 6, a później przy ul. Wareckiej 6. Od 1899 r. pismo, przekazane w darze Towarzystwu Ogrodniczemu Warszawskiemu, stało się jego oficjalnym organem¹. Czasopismo to zajmowało się upowszechnianiem szeroko rozumianej wiedzy ogrodniczej, propagowaniem nowych form ogrodnictwa, nowych trendów w planowaniu ogrodów (publicznych i prywatnych), urządzaniu zieleni miejskiej, idei ochrony starych drzew. Osoby z nim związane walczyły o stworzenie podstaw nowoczesnego ogrodnictwa, a także rozwoju zieleni Warszawy i terenów dawnych ziem polskich, a zwłaszcza Kongresówki, gdzie przyszło im działać.

Na łamach „Ogrodnika Polskiego” systematycznie ukazywały się notatki i artykuły, które w znaczący sposób wpływały na świadomość społeczną i poziom wiedzy ogrodniczej w narodzie, a także zaangażowanie obywatelskie w dbałość o piękno naszego krajobrazu.

Zamieszczano w nim różne informacje z innych zachodnich państw o stanie ogrodnictwa, nowościach technicznych i botanicznych, porady z zakresu uprawy roślin, wprowadzania nowych odmian ozdobnych i owocowych, przekazywano relacje dotyczące trendów w kształtowaniu ogrodów i przestrzeni publicznej, pokazując pozytywne wzorce godne naśladowania. Prezentowano wreszcie przykłady interesujących, wartościowych inicjatyw i efektów działań, a także obiektów (terenów o wysokich walorach krajobrazowych, parków, ogrodów, gospodarstw ogrodniczych, szkółek roślin itd.) z całej dawnej Polski.

Od samego początku istnienia pisma intensywnie apelowano o wspólny, ogólnospołeczny udział w porządkowaniu i upiększaniu krajobrazu zaniedbanej wówczas rozbiorowej Polski – na poziomie najbliższego otoczenia, a także w szerszym zakresie – aktywizowania i inicjowania do działań całych środowisk (właściciele majątków ziemskich, nauczycieli i proboszczów wiejskich itd.) oraz jednostek administracyjnych (gmin). Tu jednym z przejawów było propagowanie naprawy polskich dróg i traktów oraz intensywne ich zadrzewianie.

2. DRZEWA OWOCOWE W ZADRZEWIENIACH PRZYDROŻNYCH – TRADYCJA

Propagowanie wykorzystania drzew owocowych do zadrzewień przydrożnych oparto w dużej mierze na przytaczaniu uznanych autorytetów. W artykule „Sadze-

¹ E. Jankowski, *Wspomnienia ogrodnika*, Warszawa 1972, s. 10.

nie i prowadzenie drzew alejowych przez E. Petzolda² przytoczono zalecenia tego wybitnego planisty ogrodów, który proponował sadzić wzdłuż dróg, obok drzew ozdobnych, także drzewa owocowe, np. jabłonie, grusze, czereśnie, kwaśną wiśnię, śliwę węgierkę oraz morwę, dobór ostateczny uzależniając od rodzaju zastanego miejsca i gruntu.

Aby zachęcić ogół do masowego zadrzewiania dróg i stosowania nowych trendów, w „Ogrodniku Polskim” przedstawiano pozytywne, zrealizowane już przykłady. W tomie IV z 1882 r.³ relacjonowano m.in., że właśnie na drodze folwarcznej w folwarku Łaziska na dolnej Opolszczyźnie właściciel p. Jan Kleniewski założył aleję orzechową (orzech włoski, ok. 600 szt.) 2-rzędową na czarnoziemiu na pokładzie wapienno-marglowym, „(...) będzie to prawdopodobnie pierwsza aleja orzechowa u nas (...)”.

W ciągu kolejnych lat sytuacja nie uległa jeszcze większej zmianie. Artykuł E. Jankowskiego „Grusze przy drogach” z 1883 r.⁴ przynosi informację, że w owym czasie w dalszym ciągu drzewa przy drogach sadzą jedynie zapaleńcy. Przykład: na drogach w majątku Cieleśnica pod Janowem Siedleckim w 1878 r. właściciel p. de Rosenwert, za namową autora artykułu, posadził grusze z odmian rosyjskich. „(...) Drzewa te przepysznie rosną i owocują już, a właściciel zamierza nową ilość posadzić (...)”⁵.

E. Jankowski do nasadzeń przy drogach proponuje przede wszystkim właśnie grusze, bowiem „(...) Grusza jest najodrobniejszem i zarazem najkształtniejszem z naszych drzew owocowych. Prędko jej wzrost i postać stożkowa, stanowią ważne zalety powierzchniowe, owoce zaś mają zawsze wielką wartość. Mimo te przymioty rzadko gruszę szlachetną przy drodze lub w polu widzieć można, co pochodzi ztąd, że drzewo to jest w ogóle delikatne i na ostre mrozy czułe (...)”⁶.

Autor poleca odmiany rosyjskie, odporne na mróz: „(...) Najpiękniejszym wzrostem odznacza się pomiędzy niemi Beziemianka (Beziarnówka), po niej idą Tonkowitzka (Cienkogałęzista), Duła miodowaja, Gliwa oczeń socznaja i in. (...)”⁷.

Wymienione gatunki sprowadził w tym czasie od dr. Regla z Petersburga warszawski Ogród Pomologiczny.

Propagując potrzebę zadrzewiania dróg i omawiając płynące z tego ogólne korzyści, od początku zwracano uwagę na przekazanie konkretnych informacji dotyczących właściwego podejścia do sprawy. Ważne dla autorów było, aby wszelkie działania prowadzono w sposób kompetentny, stosując sprawdzone metody techniczne i odpowiednio dobrany materiał roślinny, aby nie popełniać błędów, a wykonane prace i poniesione koszty przyniosły rzeczywiste efekty w postaci efektywnych i zdrowych nasadzeń.

W artykule „Obsadzanie dróg publicznych drzewami owocowymi” (oprac. J. Kaczyński) z 1883 r.⁸ autor opisuje istniejące w tym czasie drogi na zachodzie Europy (głównie na terenie Niemiec), obsadzone pięknie drzewami, gdy tymczasem w Polsce – złe drogi, mosty, mostki, trakty gdzieś tam otaczają „(...) nasze wierzby napół zeschłe, krzywe (...), zrujnowane drzewa jakby resztkami życia goniące (...), wyobrażały one wiernie (...) stan rzeczywisty naszego gospodarstwa (...)”⁹. Aby to skutecznie zmienić, autor zaleca sadzenie drzew przy drogach ze względu na korzyści praktyczne („cień tak w czasie upałów pożądany”¹⁰), a zwłaszcza drzew owocowych ze

² „Ogrodnik Polski” Nr 1, t. II, 1880, s. 12-17.

³ „Ogrodnik Polski” Nr 12, t. IV, 1882, s. 287.

⁴ E. Jankowski, *Grusze przy drogach*, „Ogrodnik Polski” Nr 10, t. V, 1883, s. 222-223.

⁵ *Ibidem*, s. 222.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*, s. 223.

⁸ J. Kaczyński, *Obsadzanie dróg publicznych drzewami owocowymi*, „Ogrodnik Polski” Nr 19, t. V, 1883, s. 433-439.

⁹ *Ibidem*, s. 433.

¹⁰ *Ibidem*, s. 433.

względu na realne zyski (sprzedaż owoców i związane z tym dochody). Fundusze z obrotu owocami przekazywane byłyby np. na cele użyteczności publicznej („szkoły wiejskie, szpitale, polepszenie dróg i inne ważne danej gminy potrzeby”)¹¹.

W artykule przedstawiono wskazówki dotyczące wykonywania nasadzeń. Zalecano np. następującą kolejność obsadzania dróg: 1) najpierw drogi na ziemiach najlepszych, często przechodzące między polami ornymi, łąkami, majątkami; 2) te, które są blisko kolei lub szos (co umożliwia szybki transport owoców).

Proponowano również, co sadić: głównie jabłonie, grusze (odpowiednie do uprawy w naszym klimacie, zatem stanowiące podstawowy artykuł handlowy), także śliwki i wiśnie kwaśne; raczej nie polecano czereśni (bo „marzących doszczętnie prawie co dziesięć lat”, o owocach nie nadających się do transportu)¹².

Autor sugerował, aby prowadzić odpowiednią propagandę wśród ludu, by nie dochodziło do niszczenia drzew oraz by wydano prawa chroniące drzewa przed dewastacją (kary finansowe z przeznaczeniem na zakup kolejnych drzewek; ubodzy – odrabianie zasądzonej kary na rzecz gminy). Apelował do właścicieli majątków, nauczycieli wiejskich, proboszczów – aby dawali przykład innym i wpajali poczucie poszanowania drzew oraz namawiali do przekazywania funduszy na zakup drzewek. Nawotywał do czynnego działania: „drogi (...) w wielu miejscowościach krzywe (...) należałoby (...) wyprostować je i wytknąć linie przydrożne i miejsca właściwe dla posadzenia drzew (...)”¹³.

Stopniowo akcja zadrzewiania dróg zaczęła przynosić realne efekty. Przystąpiono do powszechnego wprowadzania zadrzewień towarzyszących także innym niezmiernie ważnym traktom komunikacyjnym – liniom kolejowym. Wprowadzano odrębne przepisy, które ściśle określały zasady tworzenia takich nasadzeń. Specjalna instrukcja¹⁴, zatwierdzona przez dyrekcję dróg żelaznych Terespolskiej i Nadwiślańskiej, określała wyraźne cele sadzenia drzew wzdłuż linii kolejowych – estetyczne i higieniczne, a przede wszystkim wprowadzała nowy aspekt – ekonomiczny (wydzielenie przestrzeni kolejowych, osłony przeciwnieżne, umocnienie skarp nasypów kolejowych). Do nasadzeń kolejowych proponowano wprowadzanie także drzew owocowych, głównie przy domkach dróżników. W następnych latach na łamach „Ogrodnika Polskiego” nie milkły apele, wskazówki i porady dla wszystkich pragnących przyłączyć się do działań na rzecz zadrzewiania dróg. Niezmiernie pojawiały się relacje ze stanu aktualnego w rodzaju: „(...) P. Kazimierz Czarnowski posiada pod Zakroczkiem 8000 wisien czarnych przy drogach w majątku, z których mała część dopiero w zeszłym roku rodziła i przyniosła dochód 800 rs. Wiśnie na drogi są wybornymi drzewami (owoce – na nalewki, soki, suszone, itd.)”¹⁵.

Bez względu na stan rzeczy „Ogrodnik Polski” nieustannie prowadził kampanię promocyjną na rzecz stosowania drzew owocowych przy drogach, wprowadzając stale nowe informacje i uszczegóławiając zalecenia. W roku 1901 ukazał się np. obszerny artykuł Wacława Olędzkiego „W sprawie obsadzania dróg”¹⁶. Autor polecał wielką różnorodność gatunków tak drzew ozdobnych, jak i owocowych. Nie ma tu praktycznie ograniczeń w doborze, należało jedynie uwzględnić odpowiednie miejsca i warunki. W Polsce istniało już w tym czasie wiele pozytywnych przykładów („jak z jednych tak i z drugich mamy śliczne aleje”¹⁷). Olędzki zalecał sadzenie przede wszystkim drzewek owocowych ze względu na wszelakie korzyści. Bolał nad tym, że nadal sadi się

¹¹ *Ibidem*, s. 438.

¹² *Ibidem*, s. 434-435.

¹³ *Ibidem*, s. 437.

¹⁴ W. Kaczyński, *Instrukcja dotycząca zadrzewienia drogi żelaznej*, „Ogrodnik Polski” Nr 21, t. VI, 1884, s. 495-496.

¹⁵ „Ogrodnik Polski” Nr 4, t. XVI, 1894, s. 93.

¹⁶ W. Olędzki, *W sprawie obsadzania dróg*, „Ogrodnik Polski” Nr 19, t. XXIII, 1901, s. 456-461.

¹⁷ *Ibidem*, s. 456.

ich niewiele, a to z braku szkótek, „(...) któreby specjalnie zajmowały się odpowiednią hodowlą (...)”¹⁸. Drzewa do obsadzania dróg wymagają bowiem zupełnie innej metody prowadzenia, co podwyższa koszty ich produkcji. W publikacji autor podaje, jakie cechy powinny charakteryzować odpowiedni materiał roślinny:

- silny wzrost,
- wysokość pnia od ok. 2 m,
- korony stożkowe,
- wytrzymałość na mrozy i odporność na przymrozki wiosenne,
- mocno trzymający się na drzewie owoc,
- odmiany głównie jesienne i zimowe („aby zbiór owoców przypadał po sprzęcie z pól, w celu uniknięcia deptania plonów”¹⁹).

W zakresie doboru gatunkowego Ołędzki sugerował: „(...) najlepiej ograniczyć się na dwóch lub nawet jednej najodpowiedniejszej, i tę posadzić w wielkiej ilości. Owoce jednej odmiany zawsze chętniej są kupowane w większych partjach, i zbyt na nie łatwiejszy, a przytem droga wysadzona jedną odmianą, równo rosnącą, tworzy ładną aleję (...)”²⁰.

Ponadto autor radził, aby podczas zakładania zadrzewień każdorazowo przeanalizować panujące warunki:

- położenie obszaru (rejon górzysty, nizinny),
- ukształtowanie teren i ekspozycja (teren płaski, pochyły),
- rodzaj gruntu.

Na gruntach gliniastych, gliniasto-próchnicowych, mułkowatych najbardziej wskazane byłyby przede wszystkim jabłonie, grusze na glebach gliniastych, czereśnie na glebach niezbyt mokrych, gliniasto-piaszczystych, mułkowatych („w większej ilości należy sadzić je w pobliżu dużych miast, lub nad rzeką spławną, gdyż nie znoszą długiego transportu”²¹), wiśnie na glebach piaszczystych, piaszczysto-gliniastych, mułkowatych, marglowych, śliwy na nadrzecznych madach, mułkowatych i wapiennych; na terenach górskich – głównie czereśnie i „dzikie” gatunki owocowe, na nizinach, łąkach, groblach – głównie jabłonie.

Proponowane wówczas odmiany: jabłonie – Boikenapfel, Grochówka wielka (Grosser Bohnapfel), Kuzynek (Condinot purpurrother), Kosztela, Reneta Baumana, Reneta Karelska wielka, Reneta Szampańska, Reneta Landsberska, Żeleźniak (Eiseraffel rother); grusze – Bergamota czerwona jesienna (Bergamotte rouge), Urbanistka (Beurré Colomas d'automne), Jedwabnica, Pomarańczówka; czereśnie – Błado-różowa wczesna, Błado-różowa sercowa, Czarne wczesne, Olbrzymka.

W zakresie prac agrotechnicznych Ołędzki radził²²:

- termin sadzenia – przede wszystkim jesień,
- materiał roślinny zdrowy, bez uszkodzeń,
- odległość sadzenia – od 6 do 10 m,
- układ: na drogach szerokich – w czwórkę, na wąskich – naprzemianlegle,
- wielkość dołów pod drzewka: szerokość 1,5 m, głębokość 1,0 m,
- drzewka po posadzeniu opalikować (dla zachowania stabilności drzew i prostej linii nasadzenia) i uformować misę wokół pnia (dla gromadzenia wody),
- „(...) Koniecznym jest, zaraz po posadzeniu, zabezpieczyć drzewka od zniszczenia, przez ludzi i zwierzęta. Od ludzi uchronimy się, urządzając święto sadzenia drzew (!), od drugich ochronnymi przyrządami. Najpraktyczniej jest wbić około drzewa 3 silne pale, wystające nad ziemią na 1,5m i połączyć je poprzecznymi łatami (...)”²³.

¹⁸ *Ibidem*, s. 457.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 459.

²³ *Ibidem*, s. 460.

Na zakończenie autor gorąco apelował: „Drzewa przy drogach to wielka ozdoba kraju, oznaczająca dobrobyt mieszkańców danej okolicy (...)”²⁴.

Po latach akcje propagandowe przyniosły pozytywne efekty. Działalność „Ogrodnika Polskiego”, kontynuowana następnie przez czasopismo „Ogrodnik”, spowodowała, że ilość i jakość zadrzewień przydrożnych uległa znacznej poprawie. Niemniej stan zieleni na ziemiach polskich po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. był nadal niedostateczny i wymagał dalszych intensywnych działań. W tym celu w kolejnych latach powstały istotne akty prawne, które nakazywały intensyfikację prac w tym zakresie²⁵.

Ówczesnie nadal zwracano uwagę na wykorzystanie drzew owocowych w zakładanych zadrzewieniach wzdłuż dróg. Informacje na ten temat pojawiają się w publikacjach, np. w książce B. Gałczyńskiego *Drzewa liściaste leśne i alejowe* z 1928 r.²⁶.

Autor, publicysta i szkółkarz, zalecał sadzić przy drogach, obok drzew ozdobnych, następujące drzewa owocowe:

- na szosy i ruchliwe trakty – dziką czereśnię (na glebach przepuszczalnych, suchych), orzechy włoski (na glebach średnich, umiarkowanie wilgotnych),
- na drogi boczne, mało ruchliwe – czereśnie, grusze (na glebach przepuszczalnych, suchych), jabłonie, grusze, orzech włoski (na glebach średnich, umiarkowanie wilgotnych), śliwy, jabłonie (na glebach wilgotnych).

Ze wszystkich drzew owocowych za najpiękniejsze uważał czereśnię i orzechy włoskie, tworzące piękne aleje. Oba te gatunki wymagają jednak specyficznych warunków – gleb wapiennych i odpowiednich miejsc – niezbyt osłoniętych (na stanowiskach zbyt osłoniętych słabo rosną, owocują i są podatne na patogeny), a zarazem zbyt odkrytych (na stanowiskach zbyt otwartych, zwłaszcza na glebach słabo przepuszczalnych, narażone są na przemarzanie). Polecane odmiany czereśni: Guigne d'Annonay, Frogmore early (wczesna Frogmore'a), Rivers early (wczesna Riversa), Olbrzymia z Hedelfingen, Czarna wielka, zw. Czarną późną, Różowa wielka. Za najlepsze owocowe drzewa przydrożne autor uważał grusze jako głęboko korzeniące się, odporniejsze na wiatry, wysokie, o stosunkowo wąskiej koronie, dające się przycinać i formować. Polecane grusze: Kalebasa Bosca, zw. Apremontką (Beurré d'Apremont), Wyborna z Charneux (Désirée). Jabłonie zalecane były przede wszystkim ze względu na swoje owoce, przynoszące stały i pewny dochód, a nie istotne walory przyrodnicze (zbyt szerokie korony, płytki system korzeniowy). Polecane odmiany: Grochówka, Ontario. Za bardzo dobre drzewo alejowe Gałczyński uważa również morwę białą odmiany kulistej (*Morus alba globosa*)²⁷.

Przez okres działalności „Ogrodnika Polskiego” i jego wybitnych redaktorów oraz współpracowników, a także na skutek aktywności publicystycznej innych autorów w następnych latach, osiągnięto znaczne rezultaty w kwestii zadrzewiania polskich dróg. Akcje propagandowe doprowadziły do znacznego polepszenia stanu i wizerunku zarówno publicznych, jak znajdujących się w obrębie majątków prywatnych dróg. Stosowanie zalecanych zasad doboru roślinnego i struktury przestrzennej nasadzeń przyniosło pozytywne efekty – dzięki zastosowaniu drzew obficie kwitnących, o ciekawych pokrojach drzew w późnym wieku, powstało wiele efektownych alei wzbogacających miejscowe krajobrazy.

Te dawne nasadzenia obecnie praktycznie zniknęły z naszego pejzażu na skutek krótkowieczności drzew owocowych, niemniej można spotkać takie pojedyncze, przerzedzone układy reliktowe, zlokalizowane prawie wyłącznie na terenie zabytkowych założeń parkowych (il. 1).

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Ustawa z dnia 7 października 1921 roku o przepisach porządkowych na drogach publicznych; Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 listopada 1927 roku w sprawie zadrzewienia kraju (Min. Sławoj Skałkowski).

²⁶ B. Gałczyński, *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, Piaseczno pod Warszawą 1928, s. 170-178.

²⁷ *Ibidem*, s. 144.



II. 1. Fragment relikwowej alei orzechowej (orzech włoski) na terenie parku zabytkowego, Wielgie (Mazowieckie) (foto B. Fortuna-Antoszkiewicz, 2012)

III. 1. The part of relict walnut avenue in the historic park of Wielgie (Mazovia) (photo by B. Fortuna-Antoszkiewicz, 2012)

3. DRZEWA OWOCOWE W ZADRZEWIENIACH PRZYDROŻNYCH – WSPÓŁCZESNOŚĆ

W latach po II wojnie światowej drzewa owocowe przy drogach stosowano raczej sporadycznie – aleje czy szpalery owocowe spotyka się bowiem stosunkowo rzadko, praktycznie wyłącznie wzdłuż mało uczęszczanych dróg lokalnych, m.in. na obszarze Mazowsza (il. 2), Pomorza Zachodniego, Wielkopolski i Śląska.

Ponadto w 2 połowie XX wieku wraz z rozwojem technik uprawy w rolnictwie, w tym także rozwojem sadownictwa, wprowadzono zmiany w doborze odmian drzew owocowych. Powszechne w okresie międzywojennym wysokopienne odmiany czereśni, jabłoni, śliw i grusz zostały zastąpione „nowoczesnymi”, corocznie owocującymi karłowatymi odmianami²⁸, które jednak okazały się bardziej podatne na choroby i szkodniki oraz bardziej wymagające w uprawie (posiadały także mniej wyrazisty smak owoców).

Przede wszystkim od lat 80. XX wieku obserwuje się zanik alei śródpolnych oraz drzew owocowych wzdłuż ciągów komunikacyjnych. W ostatnich latach masowe wycinki oraz źle rozumiana pielęgnacja, skutkująca niejednokrotnie dewastacją

²⁸ J. Górecka, *Sady i ogrody w krajobrazie wiejskim*, „Kwartalnik Wigierskiego Parku Narodowego” Nr 3, Suwałki 2005 (http://www.wigry.win.pl/kwartalnik/nr19_sady.htm – 23.07.2012).



II. 2. Droga niedaleko wsi Długosiodło (Mazowsze)
z zachowanymi fragmentami dwustronnego obsadzenia jabłoniami

III. 2. The road near the village of Długosiodło (Mazovia)
with preserved fragments of double-sided filling of apple trees

i ogławianiem drzew owocowych, spowodowały bezpowrotną utratę tych wartościowych elementów krajobrazu wiejskiego. Także współczesne nowoczesne rolnictwo nie sprzyja powstawaniu bądź odtwarzaniu alei drzew owocowych. Wśród najważniejszych przyczyn zaniku zadrzewień owocowych wymienić można²⁹:

- usuwanie drzew ze względu na potrzeby komunikacyjne,
- wypadanie drzew z powodu naturalnego starzenia się oraz chorób,
- brak nasadzeń uzupełniających,
- wypalanie łąk i miedz oraz umyślna dewastacja drzew,
- niedostateczna wiedza o znaczeniu zadrzewień wśród społeczności lokalnych.

Mimo tych negatywnych tendencji aleje i zadrzewienia złożone z drzew owocowych stanowią od dawna nieodłączną część polskiego krajobrazu. W ostatnich latach można zaobserwować niejako renesans tej formy wykorzystania drzew i krzewów owocowych. Jest to wynikiem m.in. wzrostu świadomości kulturowej i ekologicznej społeczności. Współcześnie wiadomo, że wśród gatunków wchodzących w skład zadrzewień śródpolnych, wyjątkowe znaczenie mają gatunki roślin miododajnych oraz owocowych, w tym starych odmian o dużych wartościach kulturowo-krajobrazowych. Najczęstszym gatunkiem sadowniczym w Polsce jest jabłoń. Jediną naturalnie występującą u nas odmianą jabłoni jest jabłoń leśna, o małych, niezbyt smacznych owocach. Większość szlachetnych odmian jabłoni została sprowadzona do Polski z Europy Zachodniej i Rosji, nieliczne (np. Kosztela czy Ananas Berżeński) powstały na terenie naszego kraju. W różnych regionach Polski dominowały różne odmiany jabłoni, na przykład w Dolinie Dolnej Wisły i na Śląsku popularna była odmiana Landsberska i Kokska Pomarańczowa, które wymarzały na Kurpiach i w północno-wschodniej Polsce, zaś Ananas pochodzi właśnie z północnego wschodu³⁰.

²⁹ J. Józefczuk, *Ochrona krajobrazu i zadrzewień na obszarach wiejskich metodą aktywizowania społeczności lokalnych*, Kliczków 2010 (<http://www.zielonaakcja.pl> – 09.08.2012).

³⁰ J. Górecka, *op. cit.*

W ostatnich latach pojawiły się inicjatywy wskazujące na konieczność ratowania (tam gdzie to możliwe) i odtwarzania zadrzewień drzew owocowych. Aleje drzew owocowych przy polnych drogach czy nawet pojedyncze okazy wśród pól mają bowiem duże znaczenie dla krajobrazu, niosąc wiele wartości³¹, które można w tym miejscu tylko pokrótce scharakteryzować:

- stanowią miejsce żerowania i kryjówkę przed drapieżnikami dla drobnej zwierzyny polnej, a w okresie kwitnienia siedlisko dla owadów i żerowisko dla ptaków, zwiększając tym samym różnorodność biologiczną krajobrazu,
- liniowe, pasowe zadrzewienia tworzą korytarze ekologiczne sprzyjające migracji zwierząt,
- zwiększają retencję wodną, łagodzą mikroklimat, a przez to wpływają pozytywnie na wysokość plonów sąsiednich upraw i same dostarczają pożytków w postaci owoców lub miodu wytworzonego przez pszczoły,
- stanowią charakterystyczny element tradycyjnego krajobrazu rolniczego o znaczeniu praktycznym (wskazywanie przebiegu dróg, miedz lub granic posesji),
- stanowią element krajobrazu o znaczeniu estetycznym³².

Działalność istniejących w Polsce coraz liczniejszych fundacji i organizacji proekologicznych daje nadzieję na odtworzenie zadrzewień owocowych zwłaszcza w krajobrazie rolniczym. Istnieją liczne przykłady zorganizowanych kampanii informacyjno-edukacyjnych popularyzujących wprowadzanie nasadzeń drzew owocowych. Są one możliwe do zrealizowania także dzięki funduszom z UE.

Jedną z licznych inicjatyw tego rodzaju jest projekt „Historie drzewami pisane”, realizowany przez Fundację Porozumienie Wzgórz Dalkowskich oraz Fundację Ekologiczną „Zielona Akcja” dla samorządowców i mieszkańców Wzgórz Dalkowskich (położone są w południowo-zachodniej Polsce – obszar na granicy województw lubuskiego i dolnośląskiego). Wytyczne doboru gatunków do nasadzeń realizowanych w tym projekcie zalecają m.in., aby drogi lokalne i mało uczęszczane, przebiegające przez obszary rolne, obsadzone były drzewami owocowymi. Przewidziane w projekcie działania obejmują poza popularyzacją idei m.in. inwentaryzację i wykonanie nowych nasadzeń drzew owocowych³³.

Innym przykładem wartym wspomnienia jest projekt „Najdłuższa aleja drzew owocowych w Europie”, biegnąca od Krakowa przez Morawy do Wiednia. „Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways” to międzynarodowy, polsko-czesko-austriacki, szlak dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego, którego oś główną stanowi 780-kilometrowa trasa rowerowa, łącząca zabytkowe miasta i miasteczka, a także cenne przyrodniczo, krajobrazowo i kulturowo tereny wiejskie w samym sercu Europy Środkowej. W ramach tej inicjatywy mieszkańcy terenów wzdłuż szlaku zachęceni są do sadzenia lokalnych odmian drzew owocowych, aby zielony szlak Kraków – Morawy – Wiedeń stał się w przyszłości najdłuższą aleją drzew owocowych w Europie. Inicjatywę na terenie Polski organizuje Fundacja Partnerstwo dla Środowiska, a popierają ją liczni darczyńcy, partnerzy i partnerzy strategiczni oraz media³⁴.

Warto także wspomnieć o zadaniu „Analiza bioróżnorodności z naciskiem na stare odmiany czereśni w obszarze Stowarzyszenia Kraina św. Anny i niezbędne działania służące ich ocaleniu”, współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach osi IV Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. W ramach tego

³¹ S. Bałazy, K. Ziomek, H. Weyssenhof, A. Wójcik, *Zasady kształtowania zadrzewień śródpolnych*, [w:] *Kształtowanie środowiska przyrodniczego na przykładzie Parku Krajobrazowego im. Gen. D. Chtapowskiego*, (red.) L. Ryszkowski, S. Bałazy, Poznań 1998, s. 49-65.

³² J. Pajkowski, *Przyrodnicze znaczenie starych sadów*, [w:] *Poradnik sadowniczy starych odmian drzew owocowych*, (red.) R. Sobieralska, Świecie 2003, s. 72-73 (<http://stareodmiany.pl/przyrodnicze-znaczenie-sadow> – 11.08.2012).

³³ J. Józefczuk, I. Krukowska-Szopa, *Chrońmy aleje śródpolne i przydrożne*, Legnica 2010.

³⁴ <http://greenways.pl/pl/s/krakow-morawy-wieden-greenways> (17.08.2012).

projektu, któremu patronują m.in. Lokalna Grupa Działania – Stowarzyszenie Kraina św. Anny oraz Śląski Ogród Botaniczny, planuje się otworzenie zadrzewień czereśni wzdłuż dróg w rejonie Góry św. Anny na Śląsku. W 2010 roku wykonano szczegółową inwentaryzację alei drzew czereśniowych u podnóża Góry św. Anny. W 2011 roku wykonano szczegółową inwentaryzację alei znajdujących się na drogach łączących miejscowości: Ligota Dolna i Ligota Górna, oraz zachowany fragment alei wiodącej z Ligoty Górnej w stronę miejscowości Wysoka³⁵.

Ponieważ w różnych rejonach Polski można zaobserwować pozytywne tendencje, polegające na odtwarzaniu alei owocowych i ochronie pozostałych współcześnie reliktyw tego rodzaju, istnieje szansa, że z czasem nasz rodzimy krajobraz odzyska choćby w części jeden ze swoich charakterystycznych atrybutów. Z pewnością należy chronić istniejące zadrzewienia owocowe i racjonalnie nimi zarządzać, a tam, gdzie to możliwe, zakładać nowe, tak by cieszyły oko i podnosiły wartość przyrodniczą krajobrazu, także dla przyszłych pokoleń.

LITERATURA

- BAŁAZY S., ZIOMEK K., WEYSSENHOFF H., WÓJCIK A., *Zasady kształtowania zadrzewień śródpolnych*, [w:] *Kształtowanie środowiska przyrodniczego na przykładzie Parku Krajobrazowego im. Gen. D. Chtąpowskiego*, (red.) L. Ryszkowski, S. Bałazy, Poznań 1998, 49-65.
- FORTUNA-ANTOSZKIEWICZ B., *Struktura przestrzenna nasadzeń drzew przy ulicy miejskiej w świetle archiwaliów*, „Przyroda i miasto” t. VI, Warszawa 2004.
- Fundacja Partnerstwo dla Środowiska (<http://greenways.pl/pl/s/krakow-morawy-wieden-greenways> – 17.08.2012).
- GAŁCZYŃSKI B., *Drzewa liściaste leśne i alejowe*, Piaseczno pod Warszawą 1928.
- JANKOWSKI E., *Grusze przy drogach*, „Ogrodnik Polski” Nr 10, t. V, 1883, 222-223.
- JANKOWSKI E., *Wspomnienia ogrodnika*, Warszawa 1972.
- JAŃCZAK M., PIKUŁA W., *Analiza bioróżnorodności z naciskiem na stare odmiany czereśni w obszarze Stowarzyszenia Kraina św. Anny i niezbędne działania służące ich ocaleniu*, Mikołów-Krapkowice 2011.
- JÓZEF CZUK J., *Ochrona krajobrazu i zadrzewień na obszarach wiejskich metodą aktywizowania społeczności lokalnych*, Kliczków 2010 (<http://www.zielonaakcja.pl> – 09.08.2012).
- JÓZEF CZUK J., KRUKOWSKA-SZOPA I., *Chrońmy aleje śródpolne i przydrożne*, Legnica 2010.
- KACZYŃSKI J., *Obsadzanie dróg publicznych drzewami owocowymi*, „Ogrodnik Polski” Nr 19, t. V, 1883, 433-439.
- KACZYŃSKI W., *Instrukcja dotycząca zadrzewienia drogi żelaznej*, „Ogrodnik Polski” Nr 21, t. VI, 1884, 495-496.
- „Ogrodnik Polski” Nr 1, t. II, 1880, 12-17; Nr 12, t. IV, 1882, 287; Nr 4, t. XVI, 1894, 93.
- Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 listopada 1927 roku w sprawie zadrzewienia kraju (Min. Stawoj Składkowski).
- OLEŹKI W., *W sprawie obsadzania dróg*, „Ogrodnik Polski” Nr 19, t. XXIII, 1901, 456-461.
- PAJĄKOWSKI J., *Przyrodnicze znaczenie starych sadów*, [w:] *Poradnik sadowniczy starych odmian drzew owocowych*, (red.) R. Sobieralska, Świecie 2003, 72-73 (<http://stareodmiany.pl/przyrodnicze-znaczenie-sadow> – 11.08.2012).
- Ustawa z dnia 7 października 1921 roku o przepisach porządkowych na drogach publicznych.

³⁵ M. Jańczak, W. Pikuła, *Analiza bioróżnorodności z naciskiem na stare odmiany czereśni w obszarze Stowarzyszenia Kraina św. Anny i niezbędne działania służące ich ocaleniu*, Mikołów-Krapkowice 2011.